



Sygn. akt II CSKP 436/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa [...] "E." spółki z o.o. w Ś.
przeciwko [...] Towarzystwu Ubezpieczeń [...] S.A. w S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 12 lipca 2022 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. akt I AGa [...],

1/ oddala skargę kasacyjną;

2/ zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w L. zasądził od pozwanej S. Towarzystwa Ubezpieczeń [...] S.A. w S. (dalej także jako: „E. [...]”) na rzecz

powoda Przedsiębiorstwa [...] „E.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. (dalej także jako: „E.” lub „generalny wykonawca”) kwotę 674 197,16 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7 września 2018 r. tytułem świadczenia z gwarancji ubezpieczeniowej należytego usunięcia wad i usterek.

Sąd pierwszej instancji ustalił między innymi, że E. (generalny wykonawca) zawarł 7 lutego 2014 r. z podwykonawcą Przedsiębiorstwem [...] G. Ltd. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K. (dalej: „G.” lub „podwykonawca”) umowę, której przedmiotem było przedsięwzięcie inwestycyjne „B. [...] w ramach projektu: „Budowa i modernizacja sieci oraz urządzeń wodno-kanalizacyjnych w aglomeracji Ż.”. Upřednio (7 listopada 2013 r.) E. zawarł kontrakt z inwestorem - Zakładem Wodociągów i Kanalizacji spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. (dalej: „inwestor”), który stanowił integralną część umowy podwykonawczej.

Wynagrodzenie podwykonawcy za wykonanie przedmiotu umowy ustalono szacunkowo na kwotę 25 515 118,05 zł brutto (§11). G. przed ukończeniem robót i wystawieniem świadectwa przejęcia dla całości robót zobowiązany był do wniesienia zabezpieczenia roszczeń z tytułu gwarancji jakości i rękojmi w wysokości 3% wartości umowy (765 453,54 zł), w formie pieniężnej lub gwarancji bankowej (ubezpieczeniowej) z terminem ważności 30 dni po upływie okresu gwarancji i rękojmi (§ 15 ust. 1). Treść gwarancji podlegała uzgodnieniu z generalnym wykonawcą, z zastrzeżeniem, że będzie odpowiadać co najmniej warunkom określonym w klauzuli 4.2 kontraktu z inwestorem.

Strony postanowiły także, że podwykonawca zapłaci generalnemu wykonawcy kary umowne między innymi za zwłokę w usunięciu wad i usterek w okresie rękojmi i gwarancji jakości w wysokości 0,1% wynagrodzenia umownego brutto, o którym mowa w § 11 umowy, za każdy dzień opóźnienia, liczonego od pierwszego terminu wyznaczonego na usunięcie wad lub usterek (§ 16). W § 5 ust. 1 karty gwarancyjnej stanowiącej załącznik do umowy ustalono, że gwarant obowiązany jest przystąpić do usuwania ujawnionej wady w ciągu 2 dni od daty otrzymania wezwania lub sporządzenia protokołu. Termin usuwania wad nie mógł być dłuższy niż 21 dni od daty otrzymania wezwania lub sporządzenia protokołu przeglądu gwarancyjnego.

Stosownie do klauzuli 4.2 warunków szczególnych kontraktu z inwestorem, klauzulę 4.2 warunków ogólnych kontraktu („Zabezpieczenie Wykonania”) skreślono i zastąpiono unormowaniami, które przewidywały między innymi, że wykonawca na własny koszt uzyska zabezpieczenie należytego wykonania umowy. Wskazano, że zabezpieczenie służy pokryciu roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, w tym z rękojmi za wady. Wysokość zabezpieczenia miała określać umowa. W klauzuli tej ustalono, że jeśli zabezpieczenie wykonania będzie wystawione w formie gwarancji, to ma być ona co najmniej: bezwarunkowa, nieodwołalna, bezsporna i płatna na pierwsze żądanie zamawiającego.

30 października 2015 r. E. [...] na zlecenie G. udzieliła E. gwarancji zapłaty do sumy gwarancyjnej 765 453,54 zł, stanowiącej zabezpieczenie należytego usunięcia wad lub usterek wymienionych w klauzuli 4.2 warunków ogólnych kontraktu, bezspornie, w ciągu 14 dni po otrzymaniu pierwszego wezwania na piśmie od zamawiającego stwierdzającego, że wykonawca nie wywiązał się ze swoich zobowiązań wynikających z umowy w okresie udzielonej gwarancji jakości i rękojmi za wady. W dokumencie gwarancji pozwana stwierdziła, że żadna zmiana, uzupełnienie lub jakakolwiek modyfikacja warunków umowy lub robót, które mają zostać zgodnie z nią wykonane, lub jakichkolwiek dokumentów stanowiących umowę, jakie mogą zostać sporządzone między zamawiającym a wykonawcą, nie zwalnia jej w żaden sposób z odpowiedzialności wynikającej z gwarancji.

Bezwarunkowa i nieodwołalna gwarancja wiązała w okresie od 28 października 2015 r. do 29 sierpnia 2018 r. Powód zobowiązany był zgłosić w terminie ważności gwarancji kompletne żądanie zapłaty, pod rygorem odmowy wypłaty świadczenia z gwarancji.

Postanowieniem z 17 maja 2017 r., Sąd Rejonowy w K. ogłosił upadłość G.. 17 sierpnia 2017 r. dokonano natomiast przeglądu gwarancyjnego robót wykonanych przez podwykonawcę i stwierdzono w nich usterki. Pismem z 18 sierpnia 2017 r. powód przekazał podwykonawcy protokół przeglądu gwarancyjnego zwracając się o przekazanie informacji dotyczących sposobu i terminu usunięcia wymienionych w nim usterek. 21 czerwca 2018 r. zlecił natomiast wykonanie zastępcze prac poprawkowych w ramach gwarancji. Wady

zostały usunięte 29 czerwca 2018 r., a wykonujący naprawę usterek oraz prace poprawkowe obciążył powoda z tego tytułu kwotą 75 000 zł.

Pismem z 14 sierpnia 2018 r. powód na skutek bezskutecznego upływu terminu przewidzianego na usunięcie wad ujawnionych w protokole przeglądu gwarancyjnego obciążył G. karą umowną w kwocie 720 076,70 zł, a pismem z 21 sierpnia 2018 r. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 720 076,80 zł z tytułu udzielonej gwarancji. E. [...] odmówiła spełnienia świadczenia, kwestionując istnienie zobowiązania zleceniodawcy gwarancji.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w całości. Stanął na stanowisku, że powód spełnił warunki przewidziane dla beneficjenta gwarancji, a odmowa zapłaty przez pozwaną nie miała żadnego uzasadnienia i nastąpiła bez podstawy prawnej.

Stwierdził, że gwarancja została ukształtowana jako stosunek o charakterze abstrakcyjnym, a oceny tej nie zmienia konieczność wskazania przyczyny uzasadniającej dokonanie przez gwaranta wypłaty. Przemawia za tym wskazanie w niej, że jest płatna „nieodwołalnie, bezwarunkowo, na pierwsze żądanie”. Powód nie miał zatem obowiązku wykazywania przyczyny uzasadniającej wykonanie świadczenia gwaranta. Gwarant nie mógł się natomiast skutecznie powoływać - w celu wyłączenia lub ograniczenia przyjętego na siebie obowiązku zapłaty - na zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja została udzielona.

Jako bezzasadną ocenił argumentację pozwanej sprowadzającą się do powoływania się na ogłoszenie upadłości zleceniodawcy gwarancji i wiązanie z tym niedopuszczalności naliczania kar umownych z tytułu nieterminowego usunięcia wad przedmiotu umowy w okresie gwarancyjnym.

Miał na względzie, że celem gwarancji było zabezpieczenie szybko i pewnie, bez względu na sytuację finansową podwykonawcy, roszczeń powoda wynikających z nienależytego wykonania umowy w zakresie ujawnionych po odbiorze wad robót. Udzielając gwarancji pozwana zobowiązała się do wypłaty kwoty z niej wynikającej niezależnie od istnienia i ważności stosunku podstawowego.

Ponadto, ogłoszenie upadłości wywiera wprawdzie daleko idące skutki w stosunkach zobowiązaniowych upadłego, ale sama umowa, jako źródło stosunku zobowiązaniowego nie wygasa, pozostaje ważna i skuteczna z wyjątkami wyraźnie wskazanymi w ustawie z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz.1228 ze zm. – dalej: „p.u.”). W konsekwencji klauzula umowna zastrzegająca karę umowną na wypadek nie wykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kontrahenta, nie jest bezskuteczna wobec masy upadłości na podstawie art. 84 ust. 1 p.u.

Wskazał Sąd Okręgowy, że gwarant może podnieść zarzut nadużycia gwarancji przez beneficjenta (art. 5 k.c.), ale musi się on koncentrować na zobowiązaniu wynikającym ze stosunku gwarancji i dotyczyć ewidentnych naruszeń uprawnień z gwarancji. Pozwana mogłaby się zatem bronić zarzutem naruszenia prawa podmiotowego, gdyby beneficjent gwarancji wykorzystał udzielone mu zabezpieczenie do innych celów niż wynikające z gwarancji, domagał się wypłaty sumy gwarancyjnej na pokrycie należności innych, aniżeli tych, na zabezpieczenie, których gwarancja została udzielona, brak było stosunku podstawowego, którego zabezpieczenie stanowiło cel gwarancji, a gwarancja miałaby się stać narzędziem uzyskania nienależnych korzyści.

Zdaniem Sądu Okręgowego w okolicznościach sprawy sytuacja taka nie wystąpiła, a żądanie wypłaty sumy gwarancyjnej, jest zgodne z celem gwarancji. Stosunek podstawowy istniał bowiem i był ważny, a suma gwarancyjna ma pokryć roszczenia związane z ujawnieniem się w okresie rękojmi i gwarancji wad robót wykonanych przez zleceniodawcę, które nie zostały przez niego w ustalonych w umowie terminach usunięte.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację pozwanej, uznając jej zarzuty za bezzasadne oraz dzieląc ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Okręgowego.

Wskazał, że uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego zawiera wszystkie elementy konstrukcyjne niezbędne do odtworzenia procesu motywacyjnego tego Sądu zarówno w zakresie podstawy faktycznej jak i prawnej rozstrzygnięcia.

Stwierdził ponadto, że powszechnie używanego w kontraktach o roboty budowlane pojęcia „kaucja gwarancyjna”, nie można odnosić do elementów

konstrukcyjnych umowy kaucji, a można traktować je jedynie jako wyrażenie funkcjonujące w obrocie dotyczące udzielenia zabezpieczenia należytego wykonania robót, przez przyzwoleń zamawiającemu na niewypłacanie wykonawcy w określonym czasie części wynagrodzenia. Ustalenie charakteru prawnego udzielonego w ten sposób zabezpieczenia, uzależnione jest od treści umowy i wymaga badania w świetle konkretnych postanowień umownych. W konsekwencji nie znalazł podstaw do przyjęcia, że w sprawie doszło do naruszenia art. 65 § 2 k.c.

Nie podzielił także zarzutu naruszenia art. 91 ust. 2 p.u. Stwierdził, że umowa podwykonawcza została wykonana w całości, a po jej wykonaniu stosunki prawne między jej stronami kształtowała umowa w zakresie roszczeń zamawiającego z rękojmi oraz zabezpieczenia ewentualnych wierzytelności z tego tytułu. Postanowień tych nie można jednak traktować jako umowy wzajemnej, brak jest bowiem ekwiwalentności świadczeń.

Wskazał, że odpowiedzialność wykonawcy, w zakresie roszczeń z rękojmi i gwarancji nie wygasa na skutek ogłoszenia jego upadłości. W konsekwencji roszczeniom tym odpowiada niepieniężne zobowiązanie upadłego do usunięcia wad i pieniężne, co do obniżenia ceny. Ulega ono przekształceniu – zgodnie z art. 91 ust. 2 p.u. – tylko wtedy, gdy zaszło zdarzenie konkretyzujące uprawnienia zamawiającego w wierzytelność, a zobowiązanie upadłego w dług, a upadły nie wykonał zobowiązania przed ogłoszeniem upadłości.

Jeżeli jednak w dacie ogłoszenia upadłości wada objęta rękojnią lub gwarancją jeszcze nie wystąpiła, zamawiający zachował swoje roszczenia, które nie mogły ulec przekształceniu w dacie ogłoszenia upadłości, skoro wówczas się jeszcze nie skonkretyzowały. Oznacza to, że modyfikacja sposobu spełnienia świadczenia przez upadłego, na podstawie art. 91 ust. 2 p.u., jest możliwa tylko wtedy, gdy istnieje ono w dacie ogłoszenia upadłości, a jedynie nie nastąpił jeszcze termin jego wykonania.

Wbrew stanowisku skarżącej, nie odpadła zatem podstawa zabezpieczenia. Wprawdzie zgodnie z art. 246 p.u. dochodzi do stabilizacji wysokości roszczeń niepieniężnych upadłego na dzień ogłoszenia upadłości, dotyczy to jednak wierzytelności skonkretyzowanych (wymagalnych lub niewymagalnych), a nie

takich, które jeszcze nie powstały. Wobec powyższego za bezprzedmiotowe uznał odnoszenie się do zarzutów apelacji naruszenia art. 353¹ k.c. i art. 354§ 2 k.c.

Odnośnie do sposobu realizacji roszczeń zamawiającego w toku postępowania upadłościowego zwrócił uwagę, że jeżeli okres rękojmi upłynie, a wady się nie ujawnią, to w przypadku zatrzymanego wynagrodzenia należność z tego tytułu jest zwracana do masy upadłości. Jeżeli natomiast wady się ujawnią, zamawiający może z kwot zatrzymanych pokryć koszty ich usunięcia. W przypadku zaś konieczności zakończenia postępowania upadłościowego przed upływem terminów z rękojmi (gwarancji) zastosowanie znajdzie art. 331 p.u.

W skardze kasacyjnej pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie oraz uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje oraz kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego przez:

1. błędną wykładnię art. 2 ust. 1, art. 91 ust. 2, art. 236, art. 246 i art. 247 p.u. w zw. z art. 476 zd. 2 k.c. w zw. z art. 647 k.c. i w zw. z art. 656 § 1 w zw. z art. 638 w zw. z art. 560 § 1 k.c. w zw. z treścią gwarancji (w szczególności z akapitem 1), przez przyjęcie, że możliwym jest naliczenie kary umownej podmiotowi będącemu w stanie upadłości, podczas gdy nie może być on w zwłoce w wykonaniu umowy a wierzycielowi przysługuje jedynie zgłoszenie swoich roszczeń na listę wierzytelności, co oznacza, że tak naliczona kara umowna, nie może być podstawą zgłoszenia żądania zapłaty z gwarancji,
2. art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że nie jest nadużyciem prawa złożenie przez powoda żądania zapłaty z gwarancji, w sytuacji, gdy nie istniały żadne zobowiązania zleceniodawcy gwarancji do zapłaty kar umownych, ponieważ powód nie był uprawniony do ich naliczenia po ogłoszeniu upadłości zleceniodawcy gwarancji,

3. art. 65 § 2 k.c. w związku z treścią gwarancji (w szczególności akapitem 1) przez błędną wykładnię i przyjęcie, że nie doszło do nadużycia celu gwarancji przez powoda, pomimo, że takim nadużyciem było żądanie kwoty dochodzonej pozwem, w sytuacji, gdy nie istniały żadne zobowiązania zleceniodawcy gwarancji względem powoda, które uzasadniałyby wystąpienie z takim żądaniem, ponieważ powód nie był uprawniony do naliczenia kar umownych po ogłoszeniu upadłości zleceniodawcy gwarancji,
4. art. 353¹ k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że żądanie zapłaty z tytułu kar umownych jest zasadne, ponieważ spełnione zostały warunki formalne złożenia żądania zapłaty, zawarte w gwarancji a gwarancja ma charakter abstrakcyjny, podczas gdy powód nie był uprawniony do ich naliczenia po ogłoszeniu upadłości zleceniodawcy gwarancji, w związku z czym roszczenie to nie istniało i nie mieściło się w przedmiocie gwarancji, a jego złożenie było sprzeczne ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem gwarancji,
5. art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, że działania powoda, polegające na złożeniu roszczenia z gwarancji były prawidłowym jego współdziałaniem z pozwaną, podczas gdy powód składając roszczenie z gwarancji, dotyczące roszczeń nie objętych jej przedmiotem i nie istniejących, naraził pozwaną na szkodę, naruszając zasady współdziałania wierzyciela z dłużnikiem, określone w art. 354 § 2 k.c.,
2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:
 1. art. 365 § 1 k.p.c. przez wydanie wyroku całkowicie sprzecznego z prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w W. z dnia 29 grudnia 2014 r. (sygn. akt VIII GUp [...]), zapadłego wobec pozwanej, którym Sąd drugiej instancji był związany,
 2. art. 328 § 2 k.p.c., przez nieustosunkowanie się do zarzutów, że żądanie powoda jest naruszeniem art. 353¹ k.c., art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c. oraz art. 476 zd. 2 k.c.,

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie

i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się konsekwentnie, że naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może być zarzucane w skardze kasacyjnej tylko wyjątkowo, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli kasacyjnej, z uwagi na jego sporządzenie w sposób nie pozwalający na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw rozstrzygnięcia. Sytuacja taka w rozpoznawanej sprawie nie występuje. Sąd Apelacyjny przytoczył bowiem - przez akceptację rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji - podstawę faktyczną i prawną swojego rozstrzygnięcia oraz wyłuszczył swoją koncepcję rozstrzygnięcia sprawy.

Mankamenty zaskarżonego rozstrzygnięcia w zakresie nie ustosunkowania się do części zarzutów apelacji mogły być natomiast skutecznie kwestionowane w ramach zarzutów naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., a dotyczące jego podstawy prawnej przez zgłoszenie zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny istotnie nie odniósł się do zarzutów naruszenia art. 354§ 2 w zw. z art. 56 k.c. oraz art. 476 zd. 2 k.c., skarżąca nie zgłosiła jednak zarzutu naruszenia art. 378§ 1 k.p.c., a Sąd Najwyższy jest w postępowaniu kasacyjnym związany podstawami skargi i nie może wykraczać poza te granice (art. 398¹³§ 1 k.p.c.).

Podniesione natomiast w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 354§ 2 w zw. z art. 56 k.c. są bezzasadne, a zaskarżony wyrok mimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu.

Sąd Apelacyjny dzieląc bowiem stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie do niedopuszczalności tego rodzaju zarzutów, z uwagi na charakter gwarancji udzielonej przez pozwaną i przyjmując, że roszczenia z rękojmi i gwarancji, które nie skonkretyzowały się w dacie ogłoszenia upadłości nie wygasają, trafnie przyjął, że pozwana nie jest zwolniona z realizacji gwarancji.

Rozważania Sądu Apelacyjnego dotyczące kaucji gwarancyjnej (ewentualnie zatrzymanego wynagrodzenia podwykonawcy) w kontekście postępowania upadłościowego zlecniodawcy gwarancji były natomiast bezprzedmiotowe. Strony umowy podwykonawczej nie skorzystały bowiem z tego rodzaju zabezpieczenia roszczeń inwestora, a funkcję tę pełniła gwarancja ubezpieczeniowa.

Zarzut naruszenia art. 365§ 1 k.p.c. jest oczywiście bezzasadny. Przepisy określające skutki prawomocności orzeczeń sądu (art. 365 i 366 k.p.c.) odnoszą się do relacji między stronami procesu i do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Z prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w W. z dnia 29 grudnia 2014 r. wynika, że zapadło ono w toku postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku upadłego K. Z. i dotyczyło oddalenia zażalenia wierzycielki (E. [...]) na postanowienie sędziego komisarza odmawiającego uznania jej sprzeciwu od odmowy uznania wierzytelności wynikającej z realizacji gwarancji ubezpieczeniowej (k. 163-174).

Okoliczność, że w sporze z innym upadłym zlecniodawcą gwarancji udzielonej w ramach innego stosunku prawnego, żądanie E. [...] umieszczenia jej wierzytelności na liście, nie zostało w postępowaniu upadłościowym uwzględnione, nie rzutuje w najmniejszym nawet stopniu, na sposób rozstrzygnięcia sporu między stronami. Zrozumiałe jest oczekiwanie skarżącej – jako uczestnika obrotu cywilnoprawnego - by sądy w podobnych okolicznościach obejmujących jej spory ze zlecniodawcami lub beneficjentami gwarancji wypracowały jednolitą linię orzeczniczą i orzekały w sposób, który - z perspektywy konstrukcji gwarancji ubezpieczeniowej - nie jest dla gwaranta, zobowiązanego wykonać zobowiązanie z gwarancji zaskakujący. Nie ma to jednak nic wspólnego z przepisami określającymi skutki mocy wiążącej orzeczeń sądu (art. 365§ 1 i 366 k.p.c.).

Ponadto umowa gwarancji ubezpieczeniowej jest kształtowana wolą stron, a zatem zasady na jakich beneficjent gwarancji może z niej skorzystać są w różnych stanach faktycznych odmienne. Kwestia regresu pozwanej do zlecniodawcy gwarancji nie jest przedmiotem niniejszej sprawy, a prawomocne zasądzenie sumy gwarancyjnej na rzecz beneficjenta gwarancji wyklucza przyjęcie,

że pozwana dokonała bezpodstawnej wypłaty, skoro została do tego zobligowana orzeczeniem sądu.

Ubocznie dostrzeżenia wymaga, że z motywów orzeczenia do którego odwołuje się skarżąca wynika, że Sąd ten potraktował gwarancję będącą przedmiotem tamtej sprawy, jako kauzalną i wymagającą od beneficjenta gwarancji wykazania zaistnienia materialnych przesłanek żądania, co – jego zdaniem – nakładało na gwaranta obowiązek weryfikacji, przed realizacją gwarancji, czy kary umowne z tytułu nieterminowego usunięcia wad w okresie gwarancyjnym mogły być skutecznie naliczone upadłemu (k. 170 – 171).

Wykonywanie umowy gwarancji ubezpieczeniowej jest czynnością ubezpieczeniową (art. 4 ust. 7 pkt 1 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej - tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 1130 ze zm.), podobną konstrukcyjnie do gwarancji bankowej (art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe - tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 2439 ze zm.).

W praktyce kontraktowej stosunek zlecenia gwarancji wiążący ubezpieczyciela (gwaranta) i dłużnika ze stosunku podstawowego (podmiot zlecający wystawienie gwarancji) wynika z umowy, na podstawie której ubezpieczyciel zobowiązuje się wobec zlecającego do wystawienia na rzecz gwarantariusza gwarancji określonej treści, a zlecający zobowiązuje się do zapłacenia ubezpieczycielowi składki ubezpieczeniowej. Umowa reguluje także rozliczenia stron na wypadek wypłaty gwarancji na rzecz beneficjenta. Z kolei treścią stosunku gwarancji – mającego charakter jednostronnie zobowiązujący - wiążącego ubezpieczyciela (gwaranta) i wierzyciela ze stosunku podstawowego (beneficjenta gwarancji - gwarantariusza), jest spełnienie świadczenia pieniężnego na rzecz beneficjenta, po realizacji przez niego określonych wymogów. Zakres obowiązków gwaranta oraz możliwości sposobu jego obrony w ramach stosunku gwarancji jest uzależniony od treści umowy gwarancji, którą strony mogą kształtować w ramach zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.).

Gwarancja może mieć charakter kauzalny lub abstrakcyjny. Gwarant nie może podnosić wobec gwarantariusza zarzutów z umowy zlecenia gwarancji

ubezpieczeniowej ani ze stosunku podstawowego, chyba że strony ukształtują zobowiązanie gwaranta jako akcesoryjne (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 1993 r., III CZP 16/93, OSNC 1993, nr 10, poz. 166; uchwała Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1995 r., III CZP 166/94, OSNC 1995, nr 10, poz. 135 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 1996 r., III CRN 38/96, OSP 1996, nr 11, poz. 212; z 14 stycznia 2004 r., I CK 102/03, niepubl.; z 12 kwietnia 2006 r., III CSK 25/06, niepubl.; z 27 marca 2013r., I CSK 630/12, OSNC – ZD 2014, nr 1, poz. 14; z 23 września 2013 r., II CSK 670/12, OSNC 2014, nr 5, poz. 53; i z 21 sierpnia 2014r., IV CSK 683/13, M.Pr.Bank. 2016, nr 1, s. 24-29).

Będąca przedmiotem sporu gwarancja, stanowiąca zabezpieczenie należytego usunięcia wad i usterek w okresie gwarancji jakości i rękojmi za wady, jest gwarancją abstrakcyjną, a nie kauzalną, a zobowiązanie gwaranta ma charakter samodzielny, nieakcesoryjny. Pozwana, udzieliła powodowi gwarancji zapłaty do sumy gwarancyjnej w kwocie 765 453,54 zł, bezspornie, bezwarunkowo i nieodwołalnie, po spełnieniu przez niego jedynie warunków formalnych w postaci skierowania do niej na piśmie wezwania do zapłaty stwierdzającego, że wykonawca nie wywiązał się ze swoich zobowiązań wynikających z umowy w okresie udzielonej gwarancji jakości i rękojmi za wady. Dodatkowo zgodziła się, że żadna zmiana, uzupełnienie lub jakakolwiek modyfikacja warunków umowy lub robót, które mają być zgodnie z nią wykonane lub w jakichkolwiek dokumentach stanowiących umowę, jakie mogą zostać sporządzone między zamawiającym a wykonawcą, nie zwalnia jej w żaden sposób z odpowiedzialności wynikającej z gwarancji, rezygnuje więc z konieczności zawiadomienia jej o takiej zmianie, uzupełnieniu lub modyfikacji (k. 86).

Taka treść gwarancji ubezpieczeniowej odpowiada postanowieniem umowy podwykonawczej (§ 15) oraz warunkom przewidzianym w klauzuli 4.2 kontraktu z inwestorem. W zamyśle stron gwarancja była zatem zabezpieczeniem bezpiecznym, pozbawionym ryzyka kontraktowego, zapewniającym wypłatę umówionej sumy od razu, bezzwłocznie po wezwaniu gwarantariusza, a zobowiązanie gwaranta zostało ukształtowane jako samodzielne, abstrakcyjne, oderwane od zobowiązania ze stosunku podstawowego, będącego przyczyną

udzielenia gwarancji i uniezależnione od jakiegokolwiek zdarzenia przyszłego i niepewnego. Przy takim kształcie gwarancji brak ważnego zobowiązania zleceniodawcy gwarancji wobec jej beneficjenta nie ma znaczenia dla istnienia ważnego zobowiązania gwaranta wobec gwarantariusza z umowy gwarancji.

Wymogi formalne wypłaty sumy gwarancyjnej zostały przez E. zrealizowane (k. 99-100), a postawa pozwanej odmawiającej realizacji gwarancji sprowadza się do zgłaszania zarzutów ze stosunku podstawowego w związku z którym gwarancja została wystawiona, co jest sprzeczne z jej jednoznaczną treścią.

Zarzuty naruszenia art. 65 § 2 k.c. oraz art. 353¹ k.c. są bezzasadne i wadliwie skonstruowane, nie odnoszą się bowiem do wykładni umowy gwarancji lecz do analizy stosunku podstawowego. Skarżąca nie twierdzi bowiem, że strony umowy gwarancji ubezpieczeniowej rozszerzyły zakres zarzutów przysługujących gwarantowi w stosunku do beneficjenta gwarancji oraz przewidziały, że musi on wykazać zasadność zabezpieczonych roszczeń ze stosunku podstawowego, a Sądy *meriti* sprzecznie z wolą stron, naruszając zasadę swobody umów, wyłożyły umowę gwarancji, a twierdzi jedynie, że powód nie jest uprawniony do realizacji gwarancji z uwagi na brak do tego podstaw w stosunku podstawowym łączącym go ze zleceniodawcą gwarancji.

Tymczasem istotą sporu – wbrew stanowisku skarżącej – nie jest to, czy żądanie powoda z tytułu kar umownych jest merytorycznie uzasadnione, kwestia ta może być bowiem rozstrzygnięta w ewentualnym sporze między zleceniodawcą gwarancji (G.), a powodem (beneficjentem gwarancji), a to czy powód spełnił warunki gwarancji, a jeśli tak, to czy pozwana może się uchylić od realizacji swojego zobowiązania z uwagi na duży użytek prawa do gwarancji.

W przypadku gwarancji o charakterze abstrakcyjnym, w której płatność zagwarantowanego świadczenia powinna nastąpić – tak, jak w okolicznościach sprawy - zgodnie z klauzulą „nieodwołalnie, bezwarunkowo, bezspornie, na pierwsze żądanie” gwarant ma obowiązek spełnić gwarantowane świadczenie bez prawa do weryfikacji, czy przyczyna w związku z którą jest wzywany do wypłaty zagwarantowanego świadczenia rzeczywiście nastąpiła. Nie może zatem podnosić zarzutów nieważności *causae* lub jej odpadnięcia (zob. m.in. wyroki Sądu

Najwyższego z 21 sierpnia 2019 r., I CSK 478/18, niepubl.; z 10 lutego 2010 r., V CSK 233/09; i z 14 stycznia 2004 r., I CSK 102/03, niepubl.).

W analizowanej sprawie z treści gwarancji nie wynika, by zgłoszenie przez beneficjenta gwarancji żądania zapłaty sumy gwarancyjnej było uwarunkowane jego obowiązkiem wykazania przysługiwania mu roszczenia z tytułu nienależytego wykonania umowy podwykonawczej, a strony umowy gwarancji zrezygnowały z typowych skutków związanych z taką formą zabezpieczenia. Dostrzeżenia wymaga, że z umowy podwykonawczej, wynika (§ 15), iż alternatywą dla przyjętej przez jej strony formuły zabezpieczenia była kaucja gwarancyjna lub gwarancja bankowa i pokrycie z tego zabezpieczenia kosztów roszczeń związanych z wadami ujawnionymi w okresie gwarancji (rękojmi). Zapewniało to równie łatwą drogę zaspokojenia przez powoda roszczeń z gwarancji (rękojmi), także w przypadku ogłoszenia upadłości wykonawcy.

Zarzuty dotyczące naruszenia art. 5 k.c., art. 354§ 2 w zw. z art. 56 k.c. oraz art. 2 ust. 1, art. 91 ust. 2, art. 236, art. 246 i art. 247 p.u. w zw. z art. 476 zd. 2 k.c. w zw. z art. 647 k.c. i w zw. z art. 656 § 1 w zw. z art. 638 w zw. z art. 560 § 1 k.c. mogą być zatem ocenione wyłącznie w płaszczyźnie nadużycia prawa do gwarancji.

W judykaturze Sądu Najwyższego dopuszczono możliwość obrony gwaranta przez zgłoszenie nadużycia prawa z gwarancji (art. 5 k.c.), ale wyłącznie w sytuacjach wyjątkowych, gdy gwarancja jest wykorzystywana w sposób ewidentnie sprzeczny z celem w związku, z którym została udzielona i staje się narzędziem uzyskania nienależnych korzyści (np. w wyniku zмовы zainteresowanych lub prowadzenia działalności przestępczej).

Ocenę tę wzmacnia fakt, że umowy tego rodzaju są powszechnie stosowane w praktyce obrotu i zawierane za odpowiednią odpłatnością przez profesjonalistów, którzy potrafią rozsądnie ocenić, czy nadany jej *in casu* kształt odpowiada ich interesom (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 25 stycznia 1995r. III CRN 70/94, OSNC 1995, nr 5, poz. 86; z 25 czerwca 1999r., II CKN 402/98, OSNC 2000, nr 1, poz. 16; z 10 lutego 2010r., V CSK 233/09; i z 10 września 2010r., I CSK 134/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 35).

Sądy *meriti* trafnie przyjęły, że sytuacja taka w sprawie nie zaistniała. Powoływanie się na nadużycie prawa do gwarancji nie może bowiem prowadzić do wypaczenia sensu gwarancji ubezpieczeniowej, która służy szybkiemu oraz bezpiecznemu uzyskaniu zaspokojenia od gwaranta, z pozostawieniem stronom stosunku podstawowego ciężaru prowadzenia niejednokrotnie długotrwałego i skomplikowanego sporu co do *meritum*.

Gwarancja daje jej beneficjentowi silne zabezpieczenie przed ryzykiem niewypłacalności kontrahenta ze stosunku podstawowego, która może także prowadzić do permanentnie towarzyszącej obrotowi gospodarczemu upadłości. Pozwana sprzecznie z funkcją gwarancji uznaje natomiast, że upadłość zleceniodawcy gwarancji (podwykonawcy), stanowi dla niej dostateczną podstawę by odmówić wypłaty sumy gwarancyjnej i odesłać wierzyciela (beneficjenta gwarancji) na drogę postępowania upadłościowego. W takim ujęciu gwarancja byłaby jednak instrumentem nieprzydatnym w stosunku do podmiotów niewypłacalnych z uwagi na szczególne uregulowania prawa upadłościowego. Tymczasem gwarant bierze na siebie odpłatnie ryzyko transakcji, które przy braku zabezpieczenia ponosiłby wierzyciel ze stosunku podstawowego (powód). Ryzyko to wynika między innymi z niewypłacalności dłużnika (zleceniodawcy gwarancji) i związanej z tym niemożności wywiązania się z zobowiązań ze stosunku podstawowego (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1999 r., II CKN 402/98, OSNC 2000, nr 1, poz. 16).

Twierdzenia skarżącej o narażeniu jej przez powoda na szkodę i działaniu sprzecznie ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem gwarancji, polegają na nieporozumieniu. W razie zapłaty przez gwaranta gwarantariuszowi sumy gwarancyjnej, mimo braku uzasadnienia materialnoprawnego w stosunku podstawowym, rozliczenie korzyści majątkowej następuje między stronami tego stosunku. Świadczenie gwaranta z umowy gwarancyjnej, mimo że stanowi samodzielne zobowiązanie gwaranta wobec gwarantariusza i służy umorzeniu jego własnego długu jest bowiem jednocześnie zarachowywane przez wierzyciela ze stosunku podstawowego na poczet świadczenia dłużnika z tego stosunku prawnego (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 10 lutego 2010 r., V CSK 233/09, OSNC 2010, nr 11, poz. 146 i z 23 października 2019 r., III CSK 279/17,

niepubl.). W przypadku, w którym gwarant realizuje na rzecz beneficjenta gwarancję mimo braku merytorycznych przesłanek ze stosunku podstawowego - roszczenia zlecniodawcy wobec beneficjenta gwarancji mogą być dochodzone na podstawie odpowiedzialności kontraktowej za szkodę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 769/12, OSNC – ZD 2014, nr 4, poz. 70). Kwota pobrana bezpodstawnie przez inwestora (generalnego wykonawcę) z gwarancji może być bowiem kwalifikowana jako szkoda wykonawcy (podwykonawcy) (art. 471 k.c.), a nie gwaranta.

Pozwana realizuje własne, odrębne, nienależne zobowiązanie obciążające ją jako gwaranta, udzieliła bowiem odpłatnie ochrony zlecniodawcy gwarancji, gwarantując beneficjentowi gwarancji bezwarunkową wypłatę świadczenia z gwarancji. Wszelkie wątpliwości związane z postawą zlecniodawcy gwarancji wobec wypłaty sumy gwarancyjnej i ewentualnym kwestionowaniem jej roszczenia regresowego, mogła rozwiązać przez skorzystanie z instytucji przypozwania (art. 84 k.p.c.), czego nie uczyniła.

Nadużyciem prawa do gwarancji nie jest zgłoszenie żądania ze stosunku podstawowego, które może okazać się merytorycznie bezzasadne, a do tego w istocie sprowadza się argumentacja pozwanej. Samoistność gwarancji wyklucza badanie, czy powód słusznie naliczył podwykonawcy kary umowne, zobowiązanie pozwanej z gwarancji nie zostało bowiem ukształtowane jako akcesoryjne. Sprowadzanie istoty sprawy do badania zasadności roszczenia ze stosunku podstawowego jest sprzeczne z funkcją i treścią gwarancji ubezpieczeniowej, której udzieliła pozwana.

Nie ma przy tym wątpliwości, że nie odpadła podstawa realizacji gwarancji, skoro po dacie ogłoszenia upadłości nadal istniało zobowiązanie podwykonawcy do usunięcia wad (§ 19 umowy i karta gwarancyjna k. 41 – 45), a umowa przewidywała zryczałtowane odszkodowanie w postaci kary umownej za nieusunięcie wad i usterek w terminie, podlegające potrąceniu z zabezpieczenia należytego jej wykonania (§ 16 ust. 2 pkt 3 i ust. 3 umowy).

Dostrzeżenia także wymaga, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że z chwilą ogłoszenia upadłości wykonawcy robót budowlanych nie wygasają roszczenia zamawiającego z rękojmi i gwarancji. W przypadku gdy wada

– tak, jak ma to miejsce w okolicznościach sprawy - do daty ogłoszenia upadłości nie wystąpiła, zamawiający nadal dysponuje roszczeniami z rękojmi (gwarancji), które nie przekształciły się i nie skonkretyzowały w wierzytelność. Zobowiązanie niepieniężne upadłego z tytułu rękojmi (gwarancji) ulega bowiem przekształceniu *ex lege* - zgodnie z art. 91 ust. 2 p.u. - tylko wtedy, gdy zaszło zdarzenie konkretyzujące uprawnienia zamawiającego w wierzytelność, a upadłego w dług, a upadły nie wykonał zobowiązania przed ogłoszeniem upadłości.

Artykuł 246 p.u. stabilizuje wprawdzie wysokość roszczeń niepieniężnych na dzień ogłoszenia upadłości, ale dotyczy to wierzytelności skonkretyzowanych (wymagalnych lub niewymagalnych), (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 11 marca 2016 r., I CSK 137/15, niepubl., z 19 stycznia 2011 r., V CSK 204/10, niepubl., z 16 grudnia 2010 r., I CSK 114/10, OSNC – ZD, nr C, poz. 52; z 23 marca 2006 r., III CSK 35/06, niepubl.; z 29 lutego 2008 r., III CSK 483/07, z 17 grudnia 2008 r., I CSK 258/08, niepubl.; z 22 listopada 2002 r., IV CKN 1488/00, niepubl.; z 8 lipca 2011 r., IV CSK 40/11, niepubl.; i z 19 stycznia 2011 r., V CSK 204/10, niepubl.).

W przypadku zatem, gdy – tak, jak w okolicznościach sprawy - przedmiot umowy został wykonany, stosunki między jej stronami w zakresie roszczeń zamawiającego co do uprawnień z gwarancji oraz zabezpieczenia roszczeń z tego tytułu, nadal kształtuje umowa. Nie ma ona jednak charakteru umowy wzajemnej, brak jest bowiem ekwiwalentności świadczeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2008 r., I CSK 258/08).

Z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia nie wynika przy tym, by doszło do rozwiązania tego stosunku prawnego (art. 98 ust. 1 c p.u.). W rezultacie ani obowiązki G. z gwarancji (rękojmi), ani podstawa zabezpieczenia w postaci gwarancji ubezpieczeniowej związana z ich niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem nie ustały na skutek ogłoszenia upadłości, a nadal podlegały wykonaniu według dotychczasowego reżimu prawnego im właściwego.

Ogłoszenie upadłości nie pozbawia ani nie zawiesza automatycznie praw wierzyciela, mogą być one zatem modyfikowane tylko w takim zakresie, w jakim pozwala na to prawo upadłościowe. Nie można zatem twierdzić, że mimo trwania odpowiedzialności upadłego z rękojmi lub gwarancji ze wszystkimi tego

konsekwencjami, naliczenie kary umownej po ogłoszeniu upadłości, w związku z przysługującymi inwestorowi uprawnieniami z rękojmi, a następnie jej dochodzenie przez skorzystanie z gwarancji ubezpieczeniowej stanowi nadużycie prawa z gwarancji (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2016 r., II CSK 733/15, Biul. SN 2016/10 i z 12 kwietnia 2018 r., II CSK 366/17, niepubl.).

Kwestia natomiast, czy syndyk masy upadłości G. miał instrumentarium pozwalające na spełnienie świadczenia niepieniężnego z gwarancji i wykonania robót poprawkowych oraz czy uzasadnione było naliczenie kary umownej i kosztów wykonania zastępczego w związku z nieprzystąpieniem do ich usunięcia, nie może być badane w sporze między gwarantem a beneficjentem gwarancji. Zagadnienie to wykracza poza ramy wyznaczone treścią gwarancji udzielonej przez skarżącą i w razie istnienia do tego podstaw może być rozstrzygane w sporze między podmiotami stosunku podstawowego.

Powód – wbrew stanowisku skarżącej – nie miał obowiązku zgłaszać swojej wierzytelności wobec podwykonawcy do masy upadłości w związku z niewykonaniem zobowiązania usunięcia wad, miał bowiem uprawnienie do skorzystania z ustanowionej - między innymi na wypadek niewypłacalności swojego kontrahenta - gwarancji ubezpieczeniowej. Odmiernym zagadnieniem jest tryb zaspakajania przez wierzyciela ze stosunku podstawowego roszczeń z rękojmi i gwarancji w sytuacji, gdy wady obiektu ujawniły się po ogłoszeniu upadłości. Problem ten w sprawie nie zaistniał, gdyż powód skorzystał z uprawnienia do zrealizowania swojej wierzytelności z gwarancji ubezpieczeniowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2019 r., III CSK 42/17, niepubl.).

To pozwana po wypłacie świadczenia ubezpieczeniowego, jako wierzyciel G. jest uprawniona do zgłoszenia swojej wierzytelności wobec zleceniodawcy gwarancji do masy upadłości, udzieliła bowiem gwarancji na zlecenie podmiotu, który okazał się niewypłacalny.

Nie można także zasadnie twierdzić, że dochodząc roszczeń z tytułu nieusunięcia lub nienależytego usunięcia wad i usterek w okresie udzielonej gwarancji jakości i rękojmi za wady, do których należy między innymi zgodnie z umową podwykonawczą kara umowna, powód działał poza granicami gwarancji rozszerzając to zabezpieczenie na inne zobowiązania podstawowe niż określone

w umowie gwarancyjnej lub nie istniał w ogóle stosunek podstawowy, którego zabezpieczenie stanowiło cel gwarancji. Treść gwarancji (k. 86), jednoznacznie bowiem tej tezie przeczy.

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., a także § 2 pkt 7 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

[as]